

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowo—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Reprezentacja interesów gospodarczych

Jedną ze szczególnych cech naszego życia politycznego są powszechne skargi na rozpolitykowanie społeczeństwa i na przeros partyjnicztwa. Nie znam żadnej deklaracji partyjnej w ostatnich czasach, któraby na partyjnicztwo nie wyrzekała. Chętnie i szeroko mówi się o konieczności zorganizowania na wielką skalę przedstawicielstwa zawodowego. Na nieszczęście twierdzenia te nie wynikają u nas z głębszego przemyślenia tej kwestii. Nie twórczy program, ale poprostu obawa, że nadmierne rozpolitykowanie „zle się skończy”, jest pobudką do dyskusji na ten temat.

Pomieszczenie pojęć „samorządu gospodarczego”, samorządu terytorjalnego, ogólnopañstwowej reprezentacji interesów i t. d. zwłaszcza na wileńskim gruncie przedstawia się wprost groteskowo.

Od długiego szeregu gawęd na ten temat odbija świeżo ogłoszony artykuł P. Adama Stebelskiego w warszawskim „Przełomie”. Autor należy do niewielu u nas publicystów, którzy nie zabierają głosu, gdy nie mają nic do powiedzenia. P. Stebelski stawia dylemat: „Izba wyższa czy reprezentacja zawodowa?”. Rozważania, dotyczące ogólnej reprezentacji państwa, mogą być jednak z łatwością zastosowane do kwestii samorządu terytorjalnego, szeroko w tej chwili dyskutowanej.

P. Stebelski rozprawia się przede wszystkim z twierdzeniem, jakoby ograniczenie powszechności wyborów (w szczególności w stosunku do t. zw. izby wyższej) mogło doprowadzić do podniesienia poziomu życia politycznego. „Analfabetyzm polityczny u nas jest niemal jednaki u chłopa i Zapadnych Kątów, czy u sąsiada z Wielkich Dziedziców”, a nawet u t. zw. inteligenta. Życie polityczne jest dziś tak skomplikowane, że orjentują się w niem tylko nieliczni specjaliści. Ludzi, przygotowanych do roli „przedstawicieli narodu”, mogłyby zatem dać tylko wybory, ograniczone do tej bardzo szczupłej elity społeczeństwa, co jest niewykonalne. Z tego powodu autor oświadcza się przeciwko istnieniu dwóch izb politycznych i wysuwa projekt powołania do życia reprezentacji zawodowej obok politycznej. P. Stebelski sądzi, że „obnażenie tą drogą interesów poszczególnych grup społecznych, które dziś są przedmiotem demagogicznego kłamstwa w parlamencie”, uźdrowi w znacznej mierze stosunki polityczne. Wpływ izby zawodowej na ustawodawstwo winien mieć zakres ograniczony, przytem izba polityczna miałaby w każdym wypadku przewagę.

Takie postawienie sprawy jest poważnym zapoczątkowaniem dyskusji na ten temat, który nie jest już w Polsce kwestią teoretyczną tylko.

Art. 68 konstytucji w sposób coprawda b. mątny przewiduje istnienie reprezentacji interesów gospodarczych. P. Wł. Grabski przed dwoma laty próbował realizować te przepisy, opracowując nawięcej konkretny projekt. Podobnie b. minister sprawiedliwości prof. Makowski poczynił podobne zapowiedzi, dotąd jednak nie zrealizowane.

Podobnie reprezentacje interesów gospodarczych *de facto* nie istnieją ani w Niemczech, ani we Francji, t. j. w tych krajach, które

odważyły się na wydanie podobnych ustaw. Przyczyny tego upatrzyć przedewszystkiem w tem, że zarówno ustawa niemiecka i francuska, jak i projekt polski nie dają izbom zawodowym *współdziałania w stanowieniu praw*. Izby te mają mieć charakter opiniodawczy. Najwidoczniej ustawodawca we wszystkich trzech wypadkach chciał oprzeć się na czynnikach gospodarczych, uważając je za zdrowsze wprawdzie od politycznych, ale bał się zerwać z istniejącym dotąd systemem. Połowiczność, jak zwykle, dała wynik ujemny.

Jedyną próbę odmienną *zapowiedziały* Włochy. Tutaj już przed ośmiu laty powstała „Rada Gospodarstwa Narodowego”, instytucja opiniodawcza podobna do niemieckiej i francuskiej. Jak tamte, nie ruszyła jednak z miejsca. Nową koncepcję wprowadzono dopiero do projektu reformy konstytucji, który przewidywał istnienie senatu, jako reprezentacji, powołanej w *większej części* z pośród przedstawicieli zawodów. Jest to narazie jednak dopiero projekt, którego żywotność będziemy mogli sprawdzić dopiero w jakimś czasie po urzeczywistnieniu. Tymczasem jednak i we Włoszech, mimo panującego w nich hasła „Ekonomika przed polityką!” obradują dwie izby polityczne, jak w każdym innym państwie, które nie doświadczyło dobrodziejstw „rewolucji faszystowskiej”.

W rozważaniu zagadnienia przedstawicielstwa zawodowego istnieje jeszcze jedna trudność, która na gruncie włoskim jest w tej chwili sprowadzona do minimum. Cokolwiek mówiono o ścisłym rozdziale polityki i ekonomiki, przeprowadzenie go jest, narazie przynajmniej, utopią. Na organizację gospodarczą życie polityczne rzuca pewien refleks, którego nigdy usunąć się nie da. Nadanie przedstawicielstwu gospodarczemu uprawnień ustawodawczych wzmocniłoby jego znaczenie wśród nich pierwiastka politycznego, organizacje polityczne będą bowiem tembardziej zabiegały o opiekę nad zawodowcami. Prowadzi to ostatecznie do tego, że sprawne funkcjonowanie reprezentacji zawodowych możliwe będzie wtemczas, gdy nabiorą one możliwie jednolitego charakteru politycznego, nadającego ton izbie zawodów. Bez zcałkowania życia politycznego reprezentacje interesów gospodarczych nie będą mogły wypełnić pomyślnie swej roli.

To samo, co powiedzieliśmy wyżej, odnosi się do samorządu, gdzie dylemat: „wybory z list, czy przedstawicielstwo interesów?” nie jest tak prosty, jak się niektórym zapalonym głowom wydaje. Trudności są tu coprawda znacznie mniejsze.

Rozważania nasze nie dążą oczywiście do tego, by organizacje zawodowe trzymały zdala od wpływu na życie państwowe. Wręcz przeciwnie. Niżej podpisany jest zdecydowanym zwolennikiem przyłączenia tych organizacji do roli współgospodarza w państwie. Koniecznym jest jednak pamiętać, że na drodze do urzeczywistnienia tego programu stoją przeszkody, na których potknął się już niejednokrotnie kraj o starszej od nas kulturze politycznej.

Bolęstaw Wscieklica.

## 6-ta Szopka Akademicka

w dn. 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 marca r.b. o godz. 8.15 wiecz.  
w Ognisku Akadem., ul. Wielka 24. Ceny miejsc od 50 gr. w górę.

### Francuski projekt o powszechnej organizacji narodu w czasie wojny.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Paryża donoszą, iż w parlamencie francuskim rozpoczęła się dyskusja nad bardzo ważnym projektem o powszechnej organizacji narodu francuskiego w czasie wojny.

Nowy projekt jest wielkim dziełem twórczym, pomyślanem i wykończonym tak, jakby wcale nie było Genewy ani Locarna.

Projekt powszechnej organizacji narodowej w czasie wojny wychodzi z założenia, że w wojnie nowoczesnej walczą nie tylko armie, lecz i narody, które muszą być przygotowane, aby rzucić na szalę wypadków cały zapas swych środków technicznych, umysłowych i ekonomicznych.

W razie wojny o losach stanowiąc będzie armia, w której każdy obywatel ma swój posterunek bojowy bądź to na terenie, bądź to na polach bitwy.

Oparając się na tej koncepcji, nowy projekt przewiduje mobilizację wszystkich obywateli, którzy muszą być do dyspozycji rządu od pierwszego dnia wybuchu wojny.

Drugą inowacją projektu jest rozciągnięcie wysiłku przygotowawczego do mobilizacji nie tylko na Ministerstwo Wojny i Marynarki, lecz na wszystkie ministerstwa.

W dalszym ciągu projekt określa w sposób bardzo ścisły atrybucje rządu, ściśle odgraniczone od atrybucji naczelnego dowództwa armii.

Z projektu wynika, że w czasie pokoju będzie we Francji 20 dywizji wojska, niezależnie od 9 dywizji prowizorycznych, przeznaczonych na potrzeby zewnętrzne. Cztery z dywizji pozostaną w Nadrenji do chwili jej ewakuacji. W razie mobilizacji owe 20 dywizji automatycznie wzrosną do 40, a to dzięki powołaniu pod broń 5 nowych roczników. Francja będzie mogła w ten sposób zmobilizować w pierwszych dniach wojny 1.300.000 wojska, niezależnie od rezerw, których liczba będzie stale wzrastała.

Nowy ten kapitalny projekt opracowali w pierwszym rządzie minister wojenny p. Painleve i gen. Debeney, szef sztabu generalnego.

W projektach wojskowych p. Painleve poświęca specjalną uwagę obronie fortecznej granicy północno-wschodniej, jak również granicy od strony Alp.

### Anglja a Sowiety.

LONDYN, 4.III. (Pat). Podczas obrad Izby Lordów, poświęconych polityce rządu wobec Sowieców, lord Reading oświadczył, że nikt nie może odmówić słuszności rządowi Wielkiej Brytanji w jego ostatnim wystąpieniu wobec Sowieców.

Rząd powinien pozostawić sobie wolną rękę w sprawie zastosowania w przyszłości, o ile okaże się to koniecznym, silniejszej akcji wobec Sowieców, dając im tymczasem możliwość okazania dobrej woli.

Następnie zabrał głos imieniem rządu lord Salisbury oświadcza, że rząd ma niewątpliwie prawo zastosowania środków ostrzejszych. Zachodzi jednak pytanie, czy przejdzie do jaknajostrejszego działania jest w interesie kraju i pokoju powszechnego.

Podjętą bardziej zdecydowaną akcją wobec Sowieców należy się liczyć więcej z odpowiedzialnością, jaką poniosłaby wobec świata Wielka Brytanja, aniżeli z interesami gospodarczymi kraju.

Nie należy zapominać — mówił Salisbury — że pokój i dobrobyt świata zależy w znacznej mierze od właściwego posunięcia polityki zagranicznej Wielkiej Brytanji. Stosunki w Europie środkowej są w chwili obecnej bardzo zadrażnione i rząd brytyjski nie może podejmować niczego, co by mogło pogorszyć istniejący stan rzeczy.

Rząd postąpił wobec Sowieców tak, jak mu nakazywały powyższe względy, a w nocy swej skierował pod adresem Sowieców ostrzeżenie, które brzmi „dalej pójść nie możemy”.

### Sowiety wzmacniają kampanję anty-brytyjską.

LONDYN, 4.III. (Pat). Do Times'a donoszą z Szanghaju, że rząd sowiecki polecił konsulom rosyjskim w Chinach wzmocnić kampanję anty-brytyjską.

### Chamberlain zaprzecza wersjom sowieckim i niemieckim.

LONDYN, 4.III. (Pat). W uzupełnieniu podanego wczoraj przez prasę sprawozdania z przemówienia wygłoszonego w Izbie Gmin przez Austena Chamberlaina, agencja Reuter'a podaje:

Sir Austen Chamberlain zaprzeczył energicznie przypuszczeniom sowieckim przypisyującym polityce brytyjskiej dążenia do zakłócenia stosunków międzynarodowych w Europie wschodniej i wciągnięcia państw bliskiego Wschodu do anty-sowieckiej polityki, zmierzającej rzekomo do utworzenia wielkiego bloku anty-sowieckiego w Europie.

We wszystkich rozmowach na temat stosunków anglo-sowieckich, minister podkreślał pokojowe tendencje rządu brytyjskiego w jego polityce wobec Sowieców.

Minister zaprzeczył kategorycznie wersjom niemieckim o rzekomych rozmowach prowadzonych między Warszawą a Londynem, oraz o zaciągniętych jakoby przez rząd polski zobowiązaniach natury politycznej lub wojskowej wobec Wielkiej Brytanji.

### Groźba wylewu Wisły.

KRAKÓW, 4. III. (Pat). Wskutek szybkiego topnienia śniegu, górskie dopływy Wisły: Soła, Sawa, Rawa, Dunajec i Wisłoka szybko wzbierają, a niektóre już wystąpiły z brzegów. Fale uniósł wiele kładek i mostków. Poziom wody podniósł się ub. nocy o 100 cm. Woda na Wiśle, której poziom pod Krakowem wzrósł o 87 cm., wczoraj pod wieczór opadała, tak, iż narazie nie ma niebezpieczeństwa wylewu.

### Sprawa posła Wojewódzkiego.

Jak wiadomo, pos. Wojewódzki po wyroku Sejmu Marszałkowskiego wystosował do Marszałka Sejmu p. Rataja list, w którym oświadczył, że wyrok, jego zdaniem, zawiera cały szereg niedomówień i niedość jasno oświela sprawę.

Marsz. Rataj, który wczoraj rano zapoznał się z tem pismem, stwierdził, iż list zawiera zwroty zupełnie niedopuszczalne i obraźliwe dla Sądu Marszałkowskiego. Wobec tego marsz. Rataj postanowił listu nie przyjąć do wiadomości i zwrócić go pos. Wojewódzkiemu.

Informujemy się, iż na najbliższym posiedzeniu Sejmu marsz. Rataj polecił odczytać orzeczenie Sądu Marszałkowskiego z trybuny sejmowej, a to ze względu na to, że cała sprawa pos. Wojewódzkiego wzięła swój początek na plenum Sejmu i wobec tego jest pożądanem, aby zakończenie tej sprawy zostało również zaprotokółowane w Sejmie.

### Z podróży inspekcyjnej min. Składkowskiego.

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski dotarł w swej podróży inspekcyjnej do Stonima, gdzie przeprowadził szczegółową inspekcję urzędów policyjnych.

W ciągu dnia przybył również do Stonima wojewoda nowogródzki p. Beczkowicz na spotkanie p. ministra, który następnie udał się do Baranowicz.

### Loterja klasowa.

Ciągnięcie loterii 5 klasy.

Dzień dwudziesty pierwszy.

W dwudziestym pierwszym dniu ciągnięcia V kl. loterii państwowej główne wygrane padły na Nr.:

5.000 zł. — 23156.  
Po 3.000 zł. — 1436, 2527, 24485.  
Po 2.000 zł. — 33279, 42713, 78544.  
Po 1.000 zł. — 11895, 16389, 36096, 79527.  
Po 600 zł. — 8784, 15015, 25282, 33129, 36934, 42423, 46699, 54977, 58319, 63418, 70480, 71513, 56623, 79409.  
Po 500 zł. — 714, 3750, 4304, 7831, 10934, 15827, 19119, 33726, 43374, 47444, 52514, 57214, 66586, 78859.

### Znów występ hr. Westarpa.

FRANKFURT n/MENEM, 4.III (Pat). Na zgromadzeniu nacjonalistów niemieckich wygłosił tu hr. Westarp wielką mowę polityczną. Treść jej była mniej więcej następująca: Opróżnienie Zagłębia Saary i Nadrenji jest w obecnej chwili najbardziej dla Niemiec palącą sprawą. Dopóki Nadrenja jest w posiadaniu okupantów, nie ma mowy o porozumieniu niemiecko-francuskim. Wobec dotychczasowych doświadczeń, a zwłaszcza wobec stanowiska zajętego ostatnio przez francuskiego ministra wojny, nadzieje niemieckie na opróżnienie Nadrenji nie są zbyt wielkie.

Niemcy nigdy nie są zgodną na interpretację, jaką Briand nadał traktatowi locarneńskiemu.

Należy zaprotestować — mówił hr. Westarp — przeciwko mniemaniu, jakoby Niemcy w Locarno dobrowolnie zgodzili się na „dyktat” wersalski. Mylnym jest pogląd jakoby Francja zastrzegła sobie prawo wkroczenia do strefy demilitaryzowanej w celu poparcia Polski i Czechosłowacji.

### CUD NATURE

Fenomenalny

### Władzio Zwirlicz

telepatyczno-jasnowidzące dziecko. Przepowiada przyszłość. Odgadywanie myśli.

Na ekranie. Podwójny program:

- 1) „CHEŁPCE” (pół-Dziewice) dramat.
- 2) „SALOME” (Ślub miłości i śmierci) z ALLĄ NAZIMOWĄ

Jutro w kinie „HELIOS”.

Sala Gimnazjum im. A. Mickiewicza (ul. Dominikańska 3)

W sobotę, dn. 5 marca

### 4-ty Wieczór Kameralny

(Twórczość Beethovena)

Udział biorą prof. prof.: K. Piłsko-Ranuszewicz (fortep.), W. Ledóchowska, H. Sołomonow, S. Balsztajn (skrzypce), F. Tchorz (wiolonczela), M. Salmicki (altówka).

W programie: Kwartet smyczkowy — B. dur, trio fortepianowe — Es dur, sonata skrzypcowa (Kreutzerowska). Słowo wstępne: prof. M. Józefowicz.

Początek o g. 7.30 w.

Bilety w Sekretariacie Konserwatorium (pl. Orzeszkowej 9) od g. 4—7 w.

### Z ZAGRANICY.

Min. Zaleski w Wiedniu.

WIENIĘ, 4.III. (Pat). O godz. 11.35 przybył do Wiednia minister spraw zagr. Zaleski w towarzystwie sekretarza Simiczka. Na dworcu powitał p. ministra imieniem rządu austriackiego sekretarz generalny M-stwa Spraw Zagr. Peter, szef protokołu dyplomat. Junkar, poseł Bader wraz z członkami poselstwa, radca Szumlakowski, minister Jan Twardowski i inni.

P. minister złożył wizytę kancl. Seiplowi i zaprosił go na śniadanie w ścisłym gronie.

Prezydent Sahn u Hindenburga.

GDAŃSK, 4.III (Pat). Według doniesienia „Danziger Volksstimme”, prezydent senatu gdańskiego, Sahn, w drodze do Genewy zatrzymał się w Berlinie i był przyjęty na audjencji przez prezydenta Hindenburga.

Zdaniem Westarpa wszystkie stronictwa Reichstagu zgodne są co do tego, że dla Niemiec tak zw. „Locarno wschodnie” jest nie do pomyślenia.

Wista i Ren — mówił Westarp — znajdują się w niewoli obcych narodów. Świat cały coraz bardziej dochodzi do przekonania, że stosunki na Wschodzie nie dadzą się utrzymać, ze względu na ucisk prowincji wschodnich zwłaszcza zaś na odcięcie od Rzeszy Prus Wschodnich i części Górnej Śląska, jak również z: względu „cierpienia” jakich doznaje mniejszość niemiecka w Polsce.

Warunkiem, który Polska musi spełnić, jeżeli chce utrzymać normalne stosunki handlowe z Niemcami, jest, by wyrzekła się „swej walki przeciw niemieckiemu żywiołowi, prowadzonej za pomocą brutalnych i bezprawnych wydań z marchii wschodniej i zgodziła się na odpowiednie uregulowanie prawa osiedlania się w drodze odpowiednich gwarancji”.

### Od Administracji.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiety wpłaty na nasze konto P. K. O. 80750. Prosimy więc Szanownych Abonentów o uskutecznienie przedpłaty na m. marzec oraz o uregulowanie zaległości, w przeciwnym bowiem wypadku zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego pisma.



# Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej.

## Porządek obrad.

W dniu wczorajszym zjechali do Wilna delegaci Kółek Rolniczych, rozsiadając się w sali Wileńszczyźnia na doroczny Walny Zjazd Delegatów Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej, którego obrady odbywają się w sali Związku Kupców przy ul. Mickiewicza 33. Na sali zebrało się 240 uczestników zjazdu z najbliższych wsi i osiedli województwa.

Zaigłał obrady prezes Zw. Kółek Rolniczych p. Trzeciak, który w imieniu zarządu powitał gości w osobach p. wojewody Raczkiewicza, dyr. Banku Rolnego w Wilnie p. Maculewicza, przedstawiciela Centralnego Związku Kółek Rolniczych p. Siwca, dyrektora Stacji

## P. Wojewoda wita Zjazd.

Zabiera głos p. wojewoda Raczkiewicz.

„Witam Zjazd Delegatów Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej. Witam z radością dlatego, że widzę postępy tej organizacji, która łączy w sobie zbiorowy wysiłek rolników, dążących do wprowadzenia więcej postępowego i współczesnego systemu gospodarki rolnej. Widzę tutaj szeroki wysiłek wspólnej pracy nad podniesieniem kultury naszego przedwzrostkiem rolniczego kraju. Bo jeżeli nasza Rzeczpospolita przedwzrostkiem dba o rolnictwo, to tutaj nasze ziemie w województwie wileńskim są tym terenem gdzie rolnictwo dominuje.

Praca nad postępowo rolnictwa, zwłaszcza tutaj, gdzie gospodarka rolna nie stoi na wysokości zadania, tylko wtedy może dać pozytywne rezultaty, gdy jest to praca spółem wszystkich ludzi dobrej woli.

Dlatego witam gorąco, jako

## Dalsze powitanie.

Dalej witają zjazd: przedstawiciel Polskiej Młodzieży Akademickiej studiującej na U. S. B. p. Czerniński, przedstawiciel Centralnego Związku Kółek Rolniczych p. Siwiec, kierownik Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczo-handlowych p. Kokociński, przedstawiciel Koła Młodzieży Wiejskiej w Wilnie p. Kamiński, dyr. Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. Maculewicz i przedstawiciel Związku Spożyców Rzeczpospolitej p. Łoziński.

## Depesze do Marszałka Piłsudskiego i Ministra Staniewicza.

Na wniosek przedstawiciela Związku Młodzieży Wiejskiej p. Kamińskiego i kierownika stacji doświadczalnej w Bieniakoniach p. Łastowskiego Zjazd jednogłośnie postanowił wysłać do *Marszałka Piłsudskiego* i do *Ministra Reform Rolnych Staniewicza* depesze następującej treści:

„*Marszałek Piłsudski* — Warszawa, Belweder. Walny Zjazd Delegatów Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej składa hołd niestrudzonemu Bojownikowi o wolność, a dziś kierownikowi nawy państwowej odrodzonej Rzeczypospolitej i prosi o opiekę nad rolnictwem rodzinnej swej ziemi“.

Do p. *Ministra Reform Rolnych prof. Staniewicza*. „Zjazd delegatów Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej mając w pamięci pracę p. Ministra dla dobra naszej organizacji życzy Mu jaknajowocniejszej pracy dla całej Rzeczypospolitej“.

Kupujcie „Kurjer Wileński“.

## Z Teatru.

### Teatr Polski.

„Uśmiech Iosu“ komedia w 4 ch aktach Wł. Perzyńskiego.

Warszawska fabryka sztuk teatralnych, których sztafą buduje się zwykle u Lursa czy w Ziemiańskiej, odznacza się przeważnie niedbałą, tandetną robotą techniczną.

Wprost ma się wrażenie, że się pp. autorom nie chce popracować, ani pomysłić nad tematem i kleść swe sztuki „od ręki“, ufnij w firmę nazwiska, stosunki i bezkrytyczny gust publiczności. Aż żal bierze patrzeć, co dobry przecie i znany autor, *Aszantki, Lekkomysłnej siostry, Szczęścia Franja*, zro-

doświadczalnej w Bieniakoniach p. Łastowskiego i wszystkich delegatów i uczestników zjazdu, życząc im owocnych wyników obrad i powołał na przewodniczącego obrad członka Rady Główniej Zw. Kółek Rolniczych p. Bolesława Bukowskiego, który znowu powołał do prezydium również członków Rady Główniej Zw. Kół. Roln. pp. Benedykta Muczyna i Witolda Kwinto, jako asesorów i na sekretarza p. Henryka Jasieńskiego. Do stołu prezydjnego zostali powołani p. wojewoda Raczkiewicz, naczelnik Wydz. Roln. i Weter. urz. woj. pan Szamawski, dyr. Maculewicz, dyr. Łastowski i p. Rusiecki.

Po ukonstytuowaniu się prezydium nastąpiły przemówienia powitalne.

przedstawiciel rządu wszelkie poczynania w kierunku rozszerzenia i pracy wszystkich pokrewnych instytucji, gdyż tylko tam, gdzie jest praca spółem, tam gdzie praca zatacza jaknajszersze kręgi, może ona we względnie krótkim czasie dać należyte rezultaty.

Dalej pragnąłbym złożyć jeszcze moje najserdeczniejsze życzenie, aby wśród ludności tego kraju świadomość potrzeby podniesienia kultury rolnej jaknajszersze się rozpowszechniła, aby praca Panów zataczała coraz to szersze kręgi i aby do pracy Waszej było całkowite zaufanie całej ludności, bez względu na narodowość i poglądy polityczne, by w tej najważniejszej robocie wzięła udział cała ludność rolnicza, gdyż od podniesienia dobrobytu rolników jest zależny dobrobyt tego terenu jak i całej Rzplitej. Życzę Panom, aby Wasze deklaraty mogły być wcielone w życie. W tej nadziei składam Panom życzenia pomysłowych obrad“.

## Depesza powitalna od p. Ministra Reform Rolnych.

W 2 godziny potem p. Minister Reform Rolnych *Staniewicz*, nadesłał na ręce prezydium depeszę powitalną: „Nie mogąc osobiście przybyć z powodu pilnych zajęć na zjazd, śle tak mi bliskiemu Związkowi Kółek Rolniczych Z. Wileńskiej życzenia owocnej pracy dla dobra rolnictwa umiłowanej ziemi wileńskiej“.

Witold Staniewicz, Minister.

## Referat dyrektora Wileńskiej Rolniczej Stacji Doświadczalnej w Bieniakoniach p. Wacława Łastowskiego.

### Sztuczne nawożenie gleby.

Zabiera głos dyrektor stacji doświadczalnej w Bieniakoniach p. Wacław Łastowski, wygłaszając referat o sztucznym nawożeniu gleby.

Od dobrej uprawy ziemi przez odpowiednie nawożenie, odwadnianie, nawadnianie, dobór nasion i t. d. zależy wydajność naszej gleby i rezultaty włożonego w nią nakładu pracy.

Najważniejszym jednak zagadnieniem w dziedzinie rolnictwa u nas jest sprawa nawożenia. Obronika wystarcza nam tylko na nawożenie 1/10 części naszej gleby. Powstaje więc pytanie skąd brać nawóz? Sprowadzenie sztucznych nawozów chemicznych na tutejszym terenie połączone jest z wielkim wkładaniem pieniędzy na długi termin, na co nie każdy drobny rolnik może sobie pozwolić. Jest jednak nawóz sztuczny b. tani i dostępny dla każdego, który tutaj daje świetne rezultaty, a tym jest nawóz zielony—lubin, seradela i t. d.

Lubin i seradela mają to do

siebie, że na ich korzeniach tworzą się brodawki, zawierające t. zw. bakcylusy, drobne żyjątka, które wchłaniają do rośliny azot, zastępując w ten sposób w pełni sztuczne nawozy chemiczne, pozatem lubin i seradela, sięgając korzeniami aż do t. zw. warstw rudowców, których wydostają stamtąd fosfor i potas, mające ogromne znaczenie dla gleby.

Dalej prelegent daje uczestnikom zjazdu fachowe wskazówki co do stosowania zielonego nawozu i kończy słowami „przyjeżdżajcie latem do Bieniakoń“.

## Co Związek zdziałał w roku 1926.

Po referacie p. dyr. Łastowskiego nastąpiło odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu oraz sprawozdanie z działalności Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej, które złożył p. Taurogiński.

W dniu 31. XII. 1926 roku należało do Związku 115 kółek z ogólną liczbą członków 5264, Kas i Banków Spółdzielczych 10, Mleczarni Spółdzielczych 4, Spółdzielni Spożywców 1, razem 131 organizacji. Wspomniane organizacje są rozsiadane po wszystkich powiatach woj. wileńskiego i w powiecie lidzkim. Kółka rolnicze na terenie woj. nowogródzkiego, które doniedawna należały do Wil. Związku, utworzyły oddzielną organizację z siedzibą w Nowogródku. Zarząd Związku natrafił w roku sprawozdawczym w swej pracy na cały szereg przeszkód, na które się złożyły przyczyny natury ogólnej, niezależne od zarządu. Jedną z najważniejszych przyczyn jest niurodzaj, który od trzech lat nawiedza Wileńszczyznę. Wiele też szkodziło i konkurencja organizacji pokrewnych.

Gdy chodzi o całość sprawozdania z działalności zarządu związku za rok ubiegły, odsyłamy czytelników do wczorajszego numeru naszego pisma, którym to sprawozdanie jest b. szczegółowo opracowane.

## Dyskusja nad sprawozdaniem z działalności zarządu.

Po sprawozdaniu z działalności Związku Kółek i Organizacji Rolniczych z wileńskiej za rok 1926 i sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos p. p. Hulewicz, Falewicz, Karczewski, BednarSKI, Szejder, Mikulski, Wojcukiewicz, Staniewicz i Geurusz, którzy skierowywali pod adresem b. zarządu cały szereg pytań, dotyczących działalności w roku 1926.

## Sprawa „Tygodnika Rolniczego“.

Szczególnie ożywioną dyskusję wywołała sprawa wydawania „Tygodnika Rolniczego“ przez Związek. Poszczególne prelegenci utyskują nad zbyt wielkimi kosztami, związanymi z wydawnictwem, które pochłonięty gros pozycy na cele oświatowe. Zwracają uwagę, iż treść „Tygodnika Rolniczego“ nie jest dostosowana do poziomu tutejszych włościan i w wielu wypadkach niezrozumiała. Pozatem pismo to jest zadrogie. Jeden bowiem egzemplarz kosztuje 0.75 zł. Konkretne wnioski zmierzają do obniżenia ceny pisma i do spopularyzowania jego treści przez wprowadzenie działu beletrystycznego.

Redaktor „Tygodnika Rolniczego“ odpowiada na poszczególne zarzuty, wykazując częściowo ich bezzasadność. W czasie przerwy obiadowej wnioski te zostały uzgodnione między prezydium i wnioskodawcami i w wyniku Zjazdu uchwalili następującą rezolucję, która po przerwie obiadowej została przyjęta przez aklamację:

„Walny Zjazd Zw. Kółek i Or-

ganizacji Rolniczych woj. wileńskiego stwierdza niezbędną istnienie na tutejszym terenie „Tygodnika Rolniczego“ i wyraża uznanie redaktorowi tegoż p. Wękoczwizowi za utrzymanie pisma na dotychczasowym poziomie. Jednocześnie Zjazd stwierdza, że należy dążyć do udostępnienia treści pisma szerszym warstwom drobnych rolników, do rozszerzenia działu porad, do wprowadzenia działu najważniejszych wydarzeń z całego tygodnia, oraz do możliwego obniżenia kosztów prenumeraty dla członków Kółek Rolniczych.

W związku z powyższym Zjazd uchwała obowiązek prenumerowania „Tygodnika Rolniczego“ przez wszystkie kółka i organizacje, należące do związku oraz zwrócenie się z apelem do samorządów, celem należytego poparcia pisma“.

Pozatem zjazd sprawozdanie zarządu za rok 1926 finansowe i gospodarcze przyjął do zatwierdzenia z wiadomości, udzielając władzom Związku absolutorjum.

## Z jakich kredytów korzystała w roku 1926 Wileńszczyzna.

W ub. roku Ministerstwo Rolnictwa udzieliło Wileńszczyźnie kredytów: na pomoc siewną 1.500.000 zł., na nawozy sztuczne 420.000 zł., na odbudowę (komitety odbudowy przy starostwach) 1.297.000 zł., dla osadników 1.176 pożyczek na sumę 747.000 dla wojskowych i 647.000 dla cywilnych, na komasację (meljoracje konieczne, jak kopanie rowów i budowa studzien) po 1.300 zł. i 1.800 zł.—1.208 pożyczek na sumę 1.628.000 zł.

## PO POŁUDNIU.

### Przemówienie dyr. Wil. Oddziału Państw. Banku Rolnego p. Maculewicza.

Po południu zabiera głos dyr. Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. Maculewicz, który w dłuższym przemówieniu zaznajomił zebranych w jakich wypadkach, na jakich warunkach, na jaki cel i dla kogo są krótkie i długoterminowe pożyczki państwowe.

Wileńszczyzna jest tą dzielnicą, która najwięcej ucierpiała. Zniszczyła ją nie tylko wojna, ale w ostatnich latach nawiedziła ją niurodzaj. Pozatem władze centralne dotychczas zbyt mało interesowały się naszą dzielnicą, która niezawsze korzystała z takiej pomocy państwowej, na jaką zasługuje.

To wszystko stworzyło katastrofalny stan naszej gospodarki rolnej. Jedynym ratunkiem było przyśpieszenie rolnictwa z pomocą państwową przez udzielenie kredytów. Rząd jednak dotychczas nie mógł dać Wileńszczyźnie tyle kredytów, ileby się jej należało. Ostatnio w tym kierunku nastąpiła poprawa. Złoty polski się ustabilizował, sytuacja w państwie się upewniła. Pozatem do obecnego rządu weszło 3 ministrów z Wileńszczyzny, którzy wywierają pewien wpływ na rozdawanie kredytów wogóle, a kredytów rolnych w szczególności.

A i w społeczeństwie nastąpiło zrozumienie znaczenia rolnictwa, które dotychczas było stale zapozwane. Znalazły się więc i kredyty dla rolników, które ostatnio szeroka ręką idą na Wileńszczyznę. Na przyszłość należy zatem w tym kierunku patrzeć optymistycznie. Ale tu znowu wyłania się szereg bolączek, z których największą jest brak hipotek, bo tylko kredyt długoterminowy może coś dać dla rolnictwa. Pozatem, jak stwierdzono, rolnicy otrzymujący pożyczki krótkoterminowe na określony cel, w 40% zużywają je na inne cele.

Są 4 rodzaje kredytów, jakie są dostępne i to bardzo łatwo dla rolników:

1. Żaden prawnik, ani konsystorz nie brałby tego pod uwagę. Nie można w sztuce realistycznej operować nieistniejącymi terminami prawnymi, to są niedbalstwa niewybaczalne!

2. Do zagrania w całej sztuce jest jedna rola: Skalskiego. P. Malinowski opracował ją i grał z wielkim wyczuciem najsubtelniejszych poruszeń duchowych wykołajonego człowieka, pod koniec słabo napięcie jak i u autora.

3. Inni artyści robili co mogli, by ze swych przeciętnych, często nie mających najmniejszego wypuklenia tyłów, dać coś żywego i dzieki dobrej grze udało się im to w zupełności. Zwłaszcza p. Perzanowskiej i p. Wołłejce.

Hro.

## Kredyty siewne.

Dotychczas kredyty siewne miały bardzo niedogodne terminy spłaty, przypadły bowiem na okres jesienny, kiedy rolnicy po dokonanych zbiorach nie mieli środków na ich spłacenie. Obecnie sytuacja pod tym względem polepszyła się. Termin spłaty został przesunięty na miesiące luty i marzec. W bież. roku władze centralne wyasygnowały dla Wileńszczyzny na pomoc siewną 1.000.000 złotych. Kredyty siewne będą udzielane przez spółdzielnie kredytowe. Od samych więc Kółek Rolniczych zależy wydawanie tych kredytów.

## Kredyty hodowlane.

Najważniejszym kredytem dla rolnika jest kredyt hodowlany trójakiego rodzaju: 1) na mleczarnie, 2) na zakup inwentarza żywego, 3) na instytucje, które zajmują się przetworem inwentarza żywego (rzeźnie). Z kredytów hodowlanych największe znaczenie ma kredyt na mleczarnie spółdzielcze, który na Wileńszczyźnie się zakłamywał i rozwija się bardzo pomyślnie.

Jest on udzielany na termin 5-0 letni dla spółdzielni o napędzie ręcznym na termin 40-0 letni dla mleczarni o napędzie mechanicznym w 6% oprocentowaniu rocznym. Warunkiem udzielenia kredytu długoterminowego jest tu zebranie określonej ilości udziałów, przytem na mleczarnie o napędzie ręcznym musi być 200 krów i o napędzie mechanicznym 500 krów. W przeciwnym wypadku udziela się tylko kredyty krótkoterminowego, ale już z 11% oprocentowaniem.

Co do kredytu na zakup krów, to jest on udzielany na 8 proc. rocznie, to samo dotyczy zakupu świń.

Trzecim rodzajem kredytów hodowlanych jest udzielanie pożyczek długoterminowych przez Ministerstwo Rolnictwa na instytucje, które zajmują się przetworem żywego inwentarza (rzeźnie). Taką rzeźnią powstała w powiecie wołkowskim. Na Wileńszczyźnie dotychczas instytucji takich narazie nie ma. Warunkiem udzielenia tej pożyczki jest znalezienie ośrodka, zabezpieczającego dostateczną ilość bydła i nierogacizny na cały rok.

## Kredyty meljoracyjne.

Kredyt meljoracyjny jest jednym z najdogodniejszych. Mało jednak dotychczas korzysta z tego kredytu. Jest wywołane okolicznością, iż szeroki ogół nie zdaje sobie sprawy, jak łatwo może go otrzymać. Kredyt meljoracyjny udziela się na odwadnianie mokrych terenów, nawadnianie suchych, drenowanie pól, odsuszenie torfowisk na 6—12 lat, w oprocentowaniu 6 rocznie. Pierszeństwo ma-

ją mieszkańcy wsi komasujących się spółki wodne, przytem udzielany on jest nie tylko właścicielom gruntów, ale i użytkownikom. Jednakże warunkiem otrzymania tego kredytu jest opracowanie planu meljoracyjnego. I tu przychodzi z pomocą. Udziela bowiem kredytu, ale już w oprocentowaniu 12 rocznie.

## Kredyty długoterminowe.

Wydawany jest na ściśle określone cele. Dla nabywców parcel, niewiększych jednak jak 35 hektarów, na spłatę przy działach rodzinnych i na spłatę krótkich, ale wysoko oprocentowanych zobowiązań. Tu jednak koniecznym jest uporządkowanie hipoteki. Jest to warunek sine qua non. Kredyt długoterminowy udzielany jest w listach zastawnych i jest oprocentowany w stosunku 10 i pół proc. od 100 łącznie z amortyzacją, z tem iż po 30 latach zobowiązanie ustaje.

Wileńszczyzna jest terenem, nadającym się pod uprawę lnu. Do ostatnich jednak dni len jest tu skupowany przez obcych powołańców i niepowołańców kupców. Następnie eksportowany zagranicę, skąd później sprowadzamy olej. Jest to anomalia. Należy budować własne olejarnie. I tu państwo przychodzi z pomocą. Bank Rolny udziela 6.000 zł. pożyczki na 10 1/2% Olejarnie mają wielkie znaczenie w hodowli bydła, zwłaszcza krów. Makuchy bowiem są najlepszą paszą mlekopędną. Pozatem sama olejarnia przy odpowiedniej organizacji jest b. dochodową. Dotychczas zapoczątkowano budowę 3 olejarni na Wileńszczyźnie.

Pozatem Ministerstwo Rolnictwa udziela kredyty na zakładanie sadów, hodowle drzewek owocowych i t. d. Sad to nienajbardziej przyjemne. Może być doskonałym źródłem dochodowym. Trzeba tylko mieć dobry rynek zbytu. I tu wyłania się sprawa budowy fabryki przetworów owocowych. I w tym wypadku państwo przychodzi z pomocą, udzielając pożyczki.

Po przemówieniu p. dyr. Maculewicza cały szereg uczestników zjazdu zwraca się do szanownego prelegenta, zasięgając bliższych informacji w sprawach roli blisko dotyczących. Między innymi jeden z delegatów z osiedli położonych w pasie przyfrontowym, zniszczonym przez wojnę uskarża się, iż mieszkańcy tych gmin otrzymali wezwania do spłaty zobowiązań, zaciągniętych w b. Banku Włociańskim i Szlacheckim, podczas gdy przez kilka lat nie użytkowali tych terenów.

Po przemówieniu p. dyr. M. uczestnicy zjazdu udali się na bezpłatne przedstawienie do „Reduty“.

Dalszy ciąg obrad w dniu dzisiejszym. (Zan.)

**Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.**

Dziś premiera.

**Film ze śpiewem**

**„Wesoła wdówka“**

Najweselsza operetka w 10 aktach.

W rolach głównych ulubienica publiczności

**MAE MURRAY**

**i JOHN CILBERT.**

Specjalny układ muzyczny według operetki.

Bilety honorowe nieważne.

Początek o godz. 4-ej popoł., ostatniego seansu 10.15.

## Z Reduty.

„Maskarada na poddaszu“ trzy godziny scherza karnawałowego, Ivo Vojnovića.

Nie wiem dlaczego pod tytułem sztuki na afiszu nie zaznaczono, jak to zwykle bywa, do jakiego rodzaju zaliczył autor swój utwór. Czy ma to być komedia, dramat czy tragedia? Według mnie jest to zwykły melodramat, zaprawiony groteską w stylu naśladowującym „Opowieści“ E. T. A. Hoffmana. W trzech odsłonach rozwija się wątek takiej oto powiastki: na poddaszu umiera młoda dziewczyna, podczas gdy o pietra niejź bawi się młodzież karnawałowa, w której gronie znajduje się ukochany dziewczyny. Ona też chce wziąć udział w zabawie, ubiera się, na

poddasze przybiega z dołu zrozpaczonej kochanki i dziewczeczka umiera. Koniec.

Podczas tej akcji muzyka gra gawota, na wieży kościelnej dzwoni zegar, parę osób udaje wesołość, ale to wszystko nie stwarza żadnego nastroju. Nie stwarza go również długi i nudny prolog, odczytany przez rozpoczeciem widowiska przez „sobowtóra“ autora. W prologu tym jest mowa o rozmaitych rzeczach, których autor nie umiał snuć pokazać na scenie, a które z korzyścią dla sztuki można by było w pełni wykorzystać.

Artyści wykazali dużo cierpliwości i dobrej woli, aby w całości dać trochę teatru. Przeszkadza im jednak kliwisty sentymentalizm poety, zalepający jak patoka usta i pozbawiający swobody. T. Ł.



# Zycie gospodarcze.

## Spółdzielnie mleczarskie.

Kwestia pierwszorzędnej doniosłości w pracy organizacji drobnej rolnictwa jest odpowiednie zorganizowanie spółdzielczego przetwarzania oraz zbytu produktów gospodarstwa mleczarskiego. Spółdzielnie mleczarskie mają dwie wielkie zalety. Z jednej strony pozwalają na zastosowanie bardziej wydajnych sposobów przerobu mleka, na co indywidualne drobne gospodarstwo nie ma nigdy dostatecznych środków. Z drugiej strony przy organizacji zbytu usuwają szereg kosztów pośrednictwa, co daje możliwość producentowi otrzymania wyższej ceny.

Klasycznym krajem spółdzielni mleczarskich jest Danja. Mleczarstwo tam, wytwarzające przeważnie na rynek angielski stanowią podstawę dobrobytu Duńczyków. W ostatnich czasach zaczęto w Danji szeroko zużywać odpady powstające z przerobu mleka na hodowlę nierogacizny; produkty tej hodowli są także wysyłane do Anglii, wpływając w ten sposób na pomyślniejsze kształtowanie bilansu handlowego Danji. Oprócz Danji spółdzielnie mleczarskie (przedewszystkiem syrowarnie) są rozpowszechnione w

Szwajcarii. Przed wojną bardzo rozwinięta sieć spółdzielni mleczarskich posiadała Zachodnia Syberja. Masło syberyjskie było sławne na cały świat.

W naszych warunkach odpowiednie zorganizowanie spółdzielni mleczarskich musi posiadać szczególne znaczenie ze względu na słabo rozwiniętą sieć kolejową, co niezmierznie utrudnia poszczególnym gospodarzom dostawę swych produktów do stacji. To też wydzielano hodowlany Wileńskiego Związku Kółek Rolniczych bardzo wiele energii i czasu poświęcał w ostatnim roku na propagandę idei spółdzielni mleczarskich — z jednej strony, a z drugiej strony popieraniu oraz lepszemu zorganizowaniu spółdzielni już istniejących.

W roku bieżącym były czynne, na terenie woj. Wileńskiego, 4 ręczne spółdzielnie mleczarskie. Mleczarnie, zgodnie z wykazem ksiąg, przerobiły za czas od 1 stycznia 1927 roku 326.595 litrów mleka, o przeciętnym procencie tłuszczu 3,9. Przerób w poszczególnych mleczarniach, co do ilości mleka, przedstawia się następująco:

Tupalszczyzna	— 108.751 litrów	— % tłuszczu	4,0
Turgiele	— 87.000	" "	3,7
Soły	— 56.102	" "	4,0
Plusy	— 74.742	" "	4,1

Opłata za 1 litr mleka, a właściwie za śmietankę (tuszcz) z 1 litra mleka, wynosiła: przeciętnie

Plusy	w czerwcu 14 groszy,	w grudniu 31 groszy,
Tupalszczyzna	" 15	" 30
Turgiele	" 17	" w październiku 25 gr.,
Soły	" 13	" " 25 gr.

Znaczny wpływ na wysokość opłaty za mleko wywierała także ilość przerobionego mleka. Przykładem zależności ceny wypłaconej za litr od ilości przerobionego mleka, może być mleczarnia w Plusach, gdzie kosztu ruchu przy przerobie 14.883 litrów w miesiącu sierpniu, stanowiły 11,5 proc. sumy osiągniętej za nabiał. Przy zmniejszonej dostawie mleka w grudniu — stanowiły 26,8 proc.

O ile w naszych warunkach przy przerobie spółdzielczym rezultat jest większy niż przy przerobie domowym niech świadczą następujące cyfry. Mianowicie przy mleczarni spółdzielczej na wyrób jednego kilograma masła zużywa się 24 litry mleka, zaś w domowym wyrobie na 1 kg. — 32 litry, czyli, że przerób w spółdzielni mleczarskiej zwiększa ilość masła o 25 proc.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że mleczarnie masło swe sprzedają drożej niż poszczególne rolnicy, która to różnica przy sprzedaży 13.727 kg. masła wynosi 10.295 zł. to nadwyżka, osiągnięta od przerobu mleka przez mleczarnie w porównaniu z wyrobem domowym wynosi 27.455 zł.

Suma ta mniej więcej odpowiada sumie wydatków związanych z założeniem, instalacją i uruchomieniem tych mleczarni. W ten spo-

sób nadwyżka już w pierwszym roku opłacała koszty związane z zakupem maszyn i zainstalowaniem mleczarni które wynoszą od 5 do 6 tys. zł. na jedną mleczarnię.

Obliczono, że w województwie wileńskim jest mniej więcej około 200.000 sztuk krów (według statystyki urzędowej 197.214).

Gdybyśmy mogli zorganizować zbytnie nabiału od połowy tych krów — t. j. 100.000 szt. z wydajnością mleka do przerobu po 1000 litrów, co jest bardzo skromnie, to 100 milionów litrów mleka dałoby nam w przybliżeniu 4,5 milj. kg. masła.

Tymczasem rynek wileński dotąd sprowadzający masło z innych dzielnic Polski i nawet z zagranicy potrzebuje masła 300.000 kg. I gat. i 200 — 300 kg. II t. j. przeszło półmilion kg. mógłby wówczas 4 miliony kg. masła eksportować poza granice województwa.

To też z żywym uznaniem należy powitać akcję Wileńskiego Związku Kółek Rolniczych w kierunku stworzenia możliwości znacznej ilości odpowiednio zorganizowanych spółdzielni. Musimy dążyć do tego, aby ziemie nasze zaczęły eksportować wytwory naszej gospodarki hodowlanej nie tylko do przemysłowych rejonów Polski, ale i zagranicę. **St.**

## KRONIKA MIEJSCOWA.

Wysokość dochodów leśnych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych.

Związek Przemysłowców Leśnych powiadomił naczelnika III urzędu skarbowego m. Wilna, że po dokładnym zbadaniu zysków z leśnych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych za rok 1926, wyjaśnił się, iż średni procent dochodów w rozmaitych gałęziach był następujący:

1) eksport materiałów drzewnych od 3 do 4 proc., 2) eksploatacja — 12 proc., 3) składy 10 proc. i 4) taktaki 5 proc. obrotu rocznego. (s)

## Wystawa narzędzi rolniczych.

Redakcja otrzymała w dn. wczorajszym od p. Zygmunta Nagrodzkiego, którego wszyscy znamy nie tylko jako właściciela składu maszyn i narzędzi rolniczych, ale także jako wybitnego społecznika o znanej inicjatywie, następujący list:

Wielce Szanowny Panie Reaktorze!

Obserwuję dziwne zjawisko wśród naszych rolników różnych kategorii: zupełny brak zainteresowania em co nowego w dziedzinie narzędzi i maszyn rolniczych przyniosły ata powojenne, a przynajmniej trzeba e przyniosły, zwłaszcza dwa lata ostatnie, względnie wiele.

Pragnąc przyczynić się do przedszego spopularyzowania tych nowych lub nowo-udoskonalonych narzędzi i korzystając z dni, w których szczególnie dużo w Wilnie rolników gości, urządziłem przy składzie swoim, na drobnitką

skale wystawę, o zwiedzenie, której i łaskawe poparcie moich sta-rań uprzejmie proszę.

Z wysokim szacunkiem  
Zygmunt Nagrodzki.

## KRONIKA KRAJOWA.

Kurs umiejętności wykonywania nadzoru nad Gminami Kasami Pożyczkowo-Oszczędnościowymi.

Państwowy Bank Rolny urządził w dniach 10, 11 i 12 marca r. b. 3-dniowy kurs umiejętności wykonywania nadzoru nad Gminami Kasami Pożyczkowo-Oszczędnościowymi dla inspektorów samorządowych.

Kurs ten odbędzie się w Warszawie w lokalu Instytutu Francuskiego ul. Nowy Świat nr. 72 (Pałac Staszycy) w dniach 10, 11 i 12 marca r. b. w godzinach pomiędzy 9—1 pp. i 4—6 pp.

Ogółem godzin wykładowych przewiduje się 23.

Na słuchaczy przyjmowani są inspektorzy samorządowi lub ci urzędnicy, których Wydziały Powiatowe na kurs delegują z terenu województw b. dzielnicy rosyjskiej.

Zgłoszenia na kurs powyższy należy nadsyłać do dn. 8 marca r. b. włącznie pod adresem Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Traugutta nr. 11 Wydział Kredytu Krótkoterminowego.

Kurs jest bezpłatny.

**Idealna pasta do zębów  
Krem Perłowy  
Ihnatowicz, Lwów.**

## Pomoc siewna dla województwa nowogródzkiego.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przydzieliło dla województwa nowogródzkiego 500.000 złotych na pomoc siewną dla ludności nawiedzanej nieurodzajem. Kredyt ten jest płatny dnia 1-go marca 1928 roku, oprocentowany 5% — 6% w stosunku rocznym. Pożyczki mogą być wydawane z tego kredytu tylko posiadaczom do 25 ha, a w wyjątkowych wypadkach do 50 ha.

Dnia 23.II r. b. w Nowogródku odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Rolnej pod przewodnictwem pana wojewody Bęczkowskiego przy udziale delegatów obydwu Związków Rewizyjnych Spółdzielni Rolniczych z Wilna i delegata Banku Rolnego p. Draza.

Na posiedzeniu tem zostały omówione sprawy reparycji tego kredytu wśród rolników.

Poszczególne powiaty Województwa otrzymują następujące sumy:

Powiat Nowogródzki	80.000 zł.
" Nieświeski	70.000 "
" Stołpecki	50.000 "
" Wołyński	65.000 "
" Lidzki	85.000 "
" Słonimski	65.000 "
" Baranowski	85.000 "

Komitet uznał za właściwe, aby kredyty siewne były rozpartowane przy pomocy instytucji kredytowych, jak Kasy Stefczyka i Banki Ludowe.

Powiatowe Komitety Pomocy Rolnej dzielą kredyty na gminy i ustalają, jakim Kasom zostanie powierzony rozdział pożyczek, przydzielając gminy do poszczególnych Kas.

Petenci winni składać podania o pożyczki do Zarządów Kas Spółdzielczych, które decydują komu udzielić pożyczki. W posiedzeniach tych Zarządów bierze udział wójt odnośnej gminy, który może założyć swe veto co do udzielania pożyczki nieodpowiednim petentom.

Otrzymujący pożyczkę z Kas, muszą zapisać się na członków danej kasy, przyczem Kasy mogą potrącić na udział nie więcej jak 10% od sumy udzielonej pożyczki i 2 zł. na wpisowe. Z kredytów siewnych petent może otrzymać najniższe 50 zł., największa zaś suma pożyczki nie może przekraczać 200 zł. Oprocentowanie pożyczek stanowi 5 1/2% rocznie.

Wobec zakupuienia przez Sejmik owsa siewnego za pożyczki z Banku Rolnego, udzielone na cele konsumcyjne, uznano za celowe, aby część tego owsa była rozdana ludności na kredyt, przyczem Powiatowe Komitety Pomocy Rolnej ustalać wspólnie z organizacjami rolniczymi, jaka część tego owsa może być rozdana ludności małorolnej na kredyt jako pomoc siewną, a jaką można rozprzedać za pieniądze wszystkim rolnikom bez ograniczenia.

Chociaż suma przyznanych kredytów siewnych dla małorolnych województwa nowogródzkiego jest zbyt małą, jednak w bieżącym okresie wiosennym przyczyni się znacznie do złagodzenia skutków zeszłorocznego nieurodzaju.

Zaznaczyć należy, że i większa własność otrzymała taką samą sumę kredytów na pomoc siewną z Banku Gospodarstwa Krajowego, podział których dokonywują Związki Ziemi i Towarzystwa Rolnicze.

## Stan prawny zagadnień agrarnych w b. zaborze pruskim.

W związku z wprowadzaniem w życie reformy rolnej na zasadzie ustawy z dn. 28. XII—25 r. zachodzi konieczność uregulowania strony prawnej zagadnień agrarnych w województwach b. zaboru pruskiego t. j. w poznańskim, pomorskim i śląskim, przyczem na plan pierwszy wysuwają się sprawy przewłaszczeń i rent. Powstające przy regulowaniu ustroju rolnego na tych terenach zagadnienia winny być podane uprzednio rozważeniu znawców prawodawstwa i stosunków miejscowych.

W tym celu pan minister Reform Rolnych prof. dr. W. Staniewicz powołał do życia Komisję Opiniodawczą w sprawie uregulowania stanu prawnego w województwach zachodnich w dziedzinie stosunków agrarnych.

W skład komisji, która posiada prawo kooptacji, wchodzi pp.: prof. dr. Alfred Ohanowicz, jako przewodniczący, oraz jako członkowie: prof. dr. W. Schramm, prof. dr. Sułkowski, K. Kierski—prezes Oddziału Prokuratury Generalnej w Poznaniu, dr. F. Szafran—Naczelnik Wydziału w M. R. R. i dr. B. Łącki — prezes O. U. Z. w Poznaniu.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego.

## Wieści z kraju.

BRASŁAW.

### Pożar łaźni.

W dniu 20 ub. m. wieś Grzybki, gm. brasławskiej została zaalarmowana ogniem. Okazało się, że zapaliła się łaźnia stanowiąca własność gospodarza Wojtkiewicza Alfonsa. Przyczyną pożaru była nieostrożność obchodzenia się z ogniem poszkodowanego, przez co poniósł straty na 200 zł.

WILEJKA pow.

### Nie pić z butelki z trupa główka.

W dniu 1 br. tejże mieszkańcy: Cyprian Andrzejewski—lat 60 i Najgicz Dominik — lat 40 urządzili libację na zakończenie zapust. Libacja, oczywiście, skończyłaby się większym lub mniejszym „kåtzenjamerem”, gdyby nie ta okoliczność, że pito spirytus skażony, który, jak wiadomo, jest trucizną. Więc libacja skończyła się tragiczną śmiercią wymienionych. Jest to przestroga dla innych.

DZISNA.

W ostatnich czasach w powiecie naszym miały miejsce następujące wypadki.

W nocy z 24 na 25 ub. m. z niezamkniętego chlewu na szkole Pożega Antoniego, zam. we wsi Fauszyno, gm. prozorockiej została skradziona krowa maści graniastej, lat 4-ch, wart. 300 zł.

W nocy z 22 na 23 ub. m. przez niezamkniętych sprawców z niezamkniętego chlewu na szkole Szybkwicza Mikołaja, zam. w folw. Aleksandrowo, gm. łuzkiej została skradziona krowa maści burej, lat 5, wzrostu średniego wartości 280 zł.

Dnia 28 ub. m. o g. 23 na weselu we wsi Bliźnica, gm. łuzkiej powstała bójka, podczas której pobity został Karasiewicz Kasjan, zam. we wsi Wasilewo. Poszkod. odwieziono do szpita. w Głębokiem. Sprawców tej bójki w liczbie 6 zaarrestowano.

W nocy z 27 na 28 ub. m. na weselu we wsi Kosobuka, gm. miłkołajewskiej powstała bójka, podczas której został ciężko pobity przez Szugałskiego Stefana—Miażdźlec Maksym, zam. we wsi Szarki. Poszkod. odesłano do szpita. w Dziśnie.

## Instrukcja techniczna do wykonywania robót mierniczych związanych z przebudową ustroju rolnego.

Wyszedł z druku nakład „Instrukcji Technicznej do wykonywania robót mierniczych, związanych z przebudową ustroju rolnego na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wołyńskiego, oraz na obszarze okręgu administracyjnego wileńskiego”.

Wydanie to zawiera Instrukcję Techniczną z dnia 13 lutego 1925 roku, objaśnienia, przykłady, rysunki do przykładów, wzory trygonometryczne, tablice, wzory, sporządzenia i opisywania planów, znaki konwencjonalne i t. d.

Cena jednego egzemplarza wynosi 20.

Wymienioną Instrukcję od dnia 1 marca r. b. można nabywać we wszystkich Okręgowych Urzędach Ziemi, położonych na obszarze województw Centralnych i Wschodnich oraz w Centrali Ministerstwa.

## Giełda Warszawska w dniu 4-III. b. r.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż 8,92	kupno 8,94
II. Dewizy		
Londyn	43,53	43,64
Nowy-York	8,95	8,97
Paryż	35,09	35,18
Praga	26,57	26,63
Genewa	172,50	172,93
Rzym	39,56	39,66
A K C J E		
Bank Handlowy	5,50—5,40	
Bank Polski	110,06—109,00	109,75
Związ. spółek zarobk.	14,25—14,00	14,25
Lilpop	24,00—24,75	23,75
Modrzewjów	7,65—7,35	7,45
Ostrowiec	17,50—17,75	17,00

Dn. 4, 5 i 6 marca r. b.

**WYSTAWA NARZĘDZI ROLNICZYCH**

przy składzie 3760  
**Zygmunta Nagrodzkiego**  
Wilno, ul. Zawalna 11-a.

## Doroczne zebranie Rady Wojewódzkiej Osadników Ziemi Wileńskiej.

Otwarcie zebrania,

W dniu 3 b. m. w lokalu przy ul. Ludwisarskiej Nr. 7, odbyło się doroczne zebranie Rady Wojewódzkiej z wileńskiej.

Na otwarcie zebrania przybyli: wojewoda Wileński p. Wł. Raczkiewicz, dyrektor Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. L. Maculewicz, przedstawiciel wojewodowości oraz szereg gości z pośród społeczeństwa, prasy i osadników.

Otwierając zebranie prezes Rady, p. Czesław Makowski, powitał wstępnie p. wojewodę Raczkiewicza, w dalszym ciągu zaś przemówienia mówił o osiągniętych już wyniku pracy osadników, jak niewątpliwie podniesienie kultury rolnej w osadach, zakładanie Kółek rolniczych, praca w spółdzielniach, praca oświatowa i t. d.

Z kolei przemawiali — witając uczestników zjazdu — p. p. wojewoda Raczkiewicz, dyr. Maculewicz oraz w imieniu organizacji rolniczych p. Kokociński.

## Sprawozdanie Prezydium Rady.

Po tych przemówieniach rozpoczęły się właściwe obrady delegatów powiatowych związków osadniczych—poprzedzone wyczerpującym sprawozdaniem Prezydium Rady, wyłonionem przez stałego delegata Centralnego Zarządu Związku Osadników i członka R. W. O. p. Władysława Kamińskiego.

Sprawozdanie to, obejmuje okres działania od 1 listopada 1926 r. do 1 marca r. b.

Z ogólnych cyfrowych danych wynika, że na terenie województwa istnieje 1131 działek osadniczych, z których 27 dotyczą jest nie zajętych. Związek skupia ponad 1100 osadników.

Praca Rady w poszczególnych działach przedstawia się w okresie sprawozdawczym jak następuje:

W zakresie pracy organizacyjnej odbyto zjazdy powiatowe w Oszmianie dnia 14-XI—26 r. w Głębokiem dn. 9-I—27 r. i w Wilejce dn. 24-II—27 r. Poza tem odbyły się zjazdy w Postawach i Świrze, lecz bez udziału przedstawicieli prezydium. Praca organizacyjna posiadała, według sprawozdawcy, ramy konkretne. W związkach powiatowych przeprowadzono szereg zmian na stanowiskach kierowniczych. W sprawach organizacyjnych przedstawiciele wyjeżdżali kilka razy do Warszawy i raz do Nowogródka, gdzie podobnie jak obecnie w Wilnie odbyło się zebranie R. W. O.

Stosownie do uchwał odbytych w swoim czasie Walnego Zjazdu Osadników, prezydium Rady wiele położyło pracy w dziedzinie uporzędkowania spraw osadniczych. Wnioski z tego zjazdu opracowano w odpowiednie memorjały i na podstawie porozumienia z Centralnym Zw. Osadników, złożono je w odpowiednich ministerstwach.

Tak więc 1) w toku załatwienia jest uchwała zjazdu, domagająca się rozciągnięcia ustawy z dnia 7-XII—1920 r. na teren b. Litwy Środkowej. P. Minister Reform Rolnych—do którego resortu ta sprawa wpłynęła, wyznaczył do prze-

## Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 4-go marca. 1927 r. w hurcie.

	w Wilnie
Ziemiopłody:	
Zyto za 100 kigr.	42—43
Owies	37—40
Jęczmień browarowy	39—42
" na kaszę	nie notow.
Pszonica	50—51
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	75—110
" żytnia 50 proc. razowa	55—65
Mięso:	
wołowca za 1 kg.	2,10—2,20
cielęcina	1,50—1,60
baranina	2,20—2,40
wieprzowina	2,50—2,70
gęsi	10—12
kaczki	7,00—8,00
Tłuszcze:	
słonina kraj. I gat.	4,00—4,20
smalec wieprzowy	4,50—4,70
Nabiał:	
masło niesolone	7,00—7,60
solone	5,50—6,00
śmietana za 1 litr	2,50—2,80
twaróg	1,00—1,50
Jaja za 10 sztuk	2,30—2,50
Skóry:	
miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	10,00—14,00
chrom za stopę	2,70—4,50
genza	4,50—6,50
Drzewo wóz: sosna	10—14
" brzoza	11—14
Cena na giełdzie warszawskiej:	
Zyto 100 kgl.	40—40,50
Pszonica	54
Jęczmień browar.	37
Jęczmień na kaszę	34
Owies	32

prowadzenia jej 3-ch specjalistów, którzy mają ukończyć swe prace najdalej w ciągu 3 miesięcy.

2) W myśl dezhydratu związku rozstrzygnięta już jest przez rząd sprawa zmniejszenia działek osadniczych.

3) W sprawie przeszacowania budynków Minist. Reform Rolnych wyjaśniło, że rozstrzygnięcie jej nie natrafi na trudności, gdyż obowiązująca zasada, że za podstawę szacunku należy brać obecną wartość użytkową budynków dla nowonabywców.

4) W sprawie obciążeń dłużnych, ciążących na przejętych przez osadników budynkach, wydane zostało odpowiednie zarządzenie, które obowiązuje ma do czasu wydania odpowiedniej ustawy. Obciążenia więc do tego czasu będą obowiązywać.

5) Sprawa aktów nadawczych dla osadników bliska już jest realizacji.

Daleko gorzej natomiast—mówi p. Kamiński — przedstawiają się sprawy kredytowe; zostało wydane bowiem zarządzenie, na podstawie którego wyeliminowana została opinia organizacji przy otrzymywaniu pożyczek.

Ogółem w miesiącach styczniu i lutym r. b. Okręgowy Urząd Ziemi nie rozpatrzył podań o pożyczki 303 osadników wojskowych i 220 osadników cywilnych. Z 349 osadników wojskowych, ubiegających się w tym czasie o pożyczkę, zaledwie tylko 46 otrzymało odpowiedź przychylną. Suma ogólna, przyznana przez O. U. Z., wyniosła 45,550 zł.

Z końcowych ustępów sprawozdania p. Kamińskiego wynika, że Związek Osadników w zakresie swego programu wiele położyło wysiłków w dziedzinie prac rolnych i samorządowych.

Szczegóły dalszych obrad i treść uchwalonych wniosków, podamy jutro.

## Sprawa umowy o pracę pracowników umysłowych.

WARSZAWA, 4.III (Pat.) Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 2 marca r. b. na wniosek ministra Pracy i Opieki Społecznej zostały ostatecznie załatwione punkty sporne w projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Rada Ministrów upoważniła ministra Pracy i Op. Społecznej do przesłania powyższego projektu rozporządzenia radzie prawniczej. Rozporządzenie to w najważniejszych punktach przewiduje: możliwość wprowadzenia przez pracodawcę regulaminu pracy, który obowiązuje pracownika, o ile przy zawieraniu umowy o pracę był mu podany do wiadomości.

Próbny okres pracy nie może przekraczać 3-ch miesięcy, licząc od chwili przystąpienia do pracy.

Umowa o pracę ustaje po uprzednim wypowiedzeniu, które wynosić ma całkowicie 3 miesiące kalendarzowe i kończyć się musi zawsze ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, w okresie próbnym po uprzednim 2-tygodniowym wypowiedzeniu.

Po upływie okresu wypowiedzenia umowy na czas nieokreślony, zawarcie z tymże pracownikiem 3-ch bezpośrednio po sobie następujących umów o pracę na czas określony, z których żadna nie przekracza terminu 3-ch miesięcy, równoznaczne jest z zawarciem umowy na czas nieokreślony.

Ustawa reguluje następnie terminy wypłaty wynagrodzenia oraz wypadki, w których strony mogą natychmiast rozwiązywać umowę o pracę bez zachowania obowiązującego okresu wypowiedzenia oraz kary za przekroczenie przepisów ustawowych.

## Sprawa ordynacji wyborczej do gmin.



II Środa Literacka.

Powodzenie, jakiego doznał Związek Literatów, inaugurując w ubiegłą środę zebrania artystyczne...

Prezes Związku prof. Zdzichowski zajął zebranie, dzieląc się z obecnymi swymi wspomnieniami o zmarłym niedawno historyku literatury Brandesie...

Następnie członkowie i goście, pokrzepieni nieco herbatą, delectowali się dobrą muzyką...

Na słuchaniu muzyki i pogawędce towarzyskiej szybko i niepostrzeżenie upłynął czas tak, że dopiero przed północą sale Związku powoli opustoszały.

O rzeźbie wileńskiej.

(Odczyt ks. Słodziewskiego VI-y z regionalnego cyklu wykładów powstających U. S. B.)

Rzeźba podobnie jak i architektura Wilna czeka na wyczerpującą o sobie monografię. Przedmiot niemal nieknięty dotychczas naukowcom piórem...

Od XVI do początku XIX wieku włącznie, jest to okres w którym powstawała rzeźba wileńska.

Najstarszymi ze znanych nam są nagrobki biskupa Olszańskiego i Gasztołda w katedrze, dzieła włoskiego artysty Jana ze Sienny.

Wspaniale rozkwita rzeźba barokowa w Wilnie, dość wskazać wnętrza kościołów św. Piotra i Pawła...

W niezmiernie bogactwie form rokokowych, prelegent odnajduje nawet współczesne kubizmy i formizmy.

KRONIKA.

Dziś: Adrajna M. Jutro: Wiktora M. Sobota 5 marca

Z UNIWERSYTETU.

Wykład powszechny o sugestji prof. d-ra St. Władczyki. W niedzielę dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczór...

Będzie to jeden z cyklu wykładów powszechnych na naszym uniwersytecie — z którego treścią nieomieszkamy podzielić się z naszymi czytelnikami.

Z POCZTY.

Zakończenie kursu pocztowego. Przed paru dniami odbył się egzamin dla praktykantów pocztowych...

Program nauki w wspomnianym kursie był dość rozległy i obejmował następujące grupy przedmiotów ogólnokształcących i fachowych...

URZĘDOWA

P. Jan Chmielewski naczelnikiem Wydziału Samorządowego woj. nowogródzkiego. Pan Jan Chmielewski, Inspektor Samorządowy w Urzędzie Wojewódzkim...

MIEJSKA.

Koniec rewizji gospodarki magistrackiej Komisja kontrolna z Wydziału Samorządowego urzędu wojewódzkiego...

Z posiedzenia komitetu rozbudowy m. Wilna. We czwartek 3-go marca b. r. odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna...

W sprawie obligacji rublowych przedwojennej pożyczki. Od dnia 5-go marca Magistrat m. Wilna przystępuje do zamiany obligacji rublowych...

SPRAWY PRASOWE

Konfiskata „Naszej Woli”. W dniu 3 bież. mies. władze administracyjne skonfiskowały cały nakład czasopisma p. t. „Nasza Wola” za umieszczenie artykułu p. t. wskrzeszenie polityki Grabskiego!

ARTYSTYCZNA

Szopka „Cyrułika” w Wilnie. Jak się dowiadujemy z najbliższych dniach przyjeżdża do naszego miasta arcywesoła szopka polityczna „Cyrułika warszawska”...

Omówienie zabytków katedralnych rozpoczęło i zakończyło prelekcję. Przebudowa katedry w duchu klasycyzmu, ozdobiła ją z zewnątrz szeregiem rzeźb.

Odczyt ilustrowany pięknymi przezroczkami ze zdjęć prof. Bułhaka, trwał około półtorej godziny. Czas ten jednak przeminał niepostrzeżenie dzięki żywemu, pełnemu umilkowania, ujęciu przedmiotu przez znanego w Wilnie ze swoich upodobań artystycznych prelegenta.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Wyniki konferencji Kuratorium Opieki nad ślepyimi. W dniu 3 marca w Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się walne zebranie Kuratorium opieki nad ślepyimi (daw. im. ces. Marii Aleksandrowny)...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Komisja rozjemcza dla spraw dozorców domowych. W dniach 8 i 11 marca b. r. odbędzie się w Inspektoracie Pracy w Wilnie posiedzenie komisji rozjem-

czej dla zlikwidowania zatargów powstałych na tle najmu między dozorcami domowymi i właścicielami nieruchomości. (z).

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Walne zebranie Komitetu uczczenia pamięci Kazimierza Wimbora. Wydział Wykonawczy Komitetu ku uczczeniu pamięci Kazimierza Wimbora podaje do wiadomości członków Komitetu, iż Walne Zebranie Głównego Komitetu odbędzie się w niedzielę 6 marca o godz. 12 min. 30 w dużej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

Z Wil. Tow. Historycznego. Dnia 6-go marca w niedzielę o godzinie 12 i pół w lokalu Seminar. Histor. (Zamkowa 11) odbędzie się posiedzenie Oddziału T-wa Historyczn. Na porządku dziennym referat ks. prof. Falkowskiego w sprawie kwestjonariusza do monografii parafialnych oraz dyskusja.

Zarząd Wileńskiego Koła T. W. W., podaje do wiadomości, że w dniu 8 marca b. r. o godz. 18-ej w kasynie garnizonowej wygłosi odczyt na temat: „Odważa i jej psychologiczne podstawy” prof. U. S. B. Massonius.

Następny odczyt w dniu 11 marca o godz. 18-ej wygłosi profesor U. S. B. prof. Zdzichowski, na temat: „Polityka a etyka”. Wstęp na te odczyty mają pp. oficerowie z rodzinami i wprowadzą goście.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Doroczne Walne Zgromadzenie Koła i Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, odbędzie się w niedzielę, dn. 6-go marca r. b. w Domu Oficera Polskiego przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 13.

Początek o godzinie 12-tej. O ile na pierwsze zebranie nie stawi się statutowo potrzebna ilość członków, w pół godziny potem odbędzie się drugie zebranie, bez względu na ilość obecnych.

Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego zgromadzenia. 2) Odczytanie zatwierdzonego statutu. 3) Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5) Wybór Zarządu Koła i Okręgu. 6) Wolne wnioski.

Zatwierdzenie statutu. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadomiło władze wojewódzkie o zatwierdzeniu statutu Związku Stowiańskich Zborów Ewangelicznych Chrześcijan i Baptystów w Polsce.

ROZNE.

Dochód z balu wojewódzkiego. Jak się dowiadujemy czysty dochód z Balu Wojewódzkiego wynosi około 4400 złotych, które rozdzielone zostaną między instytucje opieki nad dziećmi. (z)

Emigracja Estończyków do Australii. Dn. 3 b. m. pociągami pośpiesznym o g. 22 m. 25 przejechało przez st. Wilno, 72 osoby z Estonji do Australji.

O subsydjum dla T-wa gimn.-sport. Sokół. Towarzystwo gimnastyczno-sportowe Sokół zwróciło się do Magistratu m. Wilna z prośbą wyasygnowania 1000 zł. celem umożliwienia obsadzenia przez sokołów wileńskich wespół polskiego zlotu sokołów, który się odbędzie w Lwowie w dniach 4 i 5 czerwca r. b. (s)

Niebezpieczeństwo zalewów i wylewów Wilji i Dzisieńki. Zbliża się czas roztopów i wiążąca się z tem możliwość utworzenia się zalewów na rzekach, wskutek ruszenia lodów. Jak zaobserwowały odnośnie czynniki największe niebezpieczeństwo zagraża mostom, położonym na rzece Wilji i Dzisieńce, które rokrocznie na wiosnę przynoszą wiele niemiłych niespodzianek, tworząc ogromne zatory i niszcząc mosty.

Mając to na względzie wojewoda wileński wydał szereg zarządzeń polecając poczynić w tym kierunku niezbędne przygotowania. A niebezpieczeństwo w tym roku jest tem większe, że silne mrozy potworzyły grube warstwy lodów, które po odwilży nie wątpliwie wywołają wylewy. (z)

Teatr i muzyka.

4-ty wieczór kameralny. Kolejny wieczór kameralny, organizowany przez Konserwatorium wileńskie, odbędzie się w sobotę, dn. 5 marca o g. 7 1/2 w. w sali gimnazjum im. A. Mickiewicza (Dominikańska 3), i poświęcony będzie twórczości L. v. Beethovena. Program zapowiada: kwartet smyczkowy B dur, trio fortepianowe Es dur, sonatę na skrzypce i fortepian („Kreutzerowska”).

Reduta na Pohulance. „Maskarada na poddaszu”. Dzień scherzo karnawałowe Ivo Vojnovića „Maskarada na poddaszu” M. Szczepańskiej.

Niedzielnia popołudniówka. Jutro o godz. 4-ej popoł. po cenach najniższych od 15 gr. do 2 zł. trzy godziny scherzo karnawałowe Ivo Vojnovića „Maskarada na poddaszu”.

Najbliższe premjery. Jednocześnie odbywają się próby z dwóch komedij najnowszego repertuaru a mianowicie „Doktor Julia Szabo” — Fegora (premiera we środę) oraz „Mecenas Bolbec i jego żona” Berra i Verneulla (premiera w przyszłą sobotę).

Popołudniówka niedzielna. Jutro o godz. 3 m. 30 popoł. grana będzie „Pomienna noc” Lengyela.

Dzisiejsza popołudniówka w Teatrze Polskim. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” — grany będzie dziś o godz. 5-ej popoł. po cenach najniższych od 15 gr.

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

Gotówkę ulokujemy w każdej sumie u poważnych osób na zabezpieczenie hipoteczne.

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

dzieli o godz. 12 m. 30 popoł. odbędzie się koncert-oranek Wil. Towarzystwa muzycznego „Lutnia”.

Program wypełnią „Widma” — S. Mońkuski w wykonaniu chóru pod dyr. Jana Leśniewskiego oraz solistów Z. Plejewskej i Sergiusza Benionego.

Teatr Rewji „Kakadu”. Dziś o godz. 8-ej m. 15 wiecz. gościnne występy, znanego wszechstrajowego sławy halucynatora jasnowidzącego Egipcjanina profesora uniwersytetu w Kalkucie Ben Aliego.

Koncert Berdiaiewa. W niedzielę 6 b. m. odbędzie się w sali kinoteatru Helios (Wileńska 38), staraniem Wil. T-wa Filharmonicznego koncert orkiestry symfonicznej. Jako dyrygent wystąpi słynny kapelmistrz Walerjan Berdiaiew w programie 6 symfonia Czajkowskiego rapsodia litewska Karłowicza, oraz ka prys hiszpański Rimskiego-Korsakowa.

Wypadki i kradzieże. W Wilnie. Podrutek. Poster. 1 komisarjat Onasz Jan znalazł podrutek pici zef skiej w wieku około 2 miesięcy na kładce wiodącej do komisarjatu. Podrutek umieszczono w przyt. Dzieciątka Jezusa.

Kradzieże. Stefanowiczowi Antoniemu zn. Ciesielska 7, podczas przejazdu jego przez Równę Pole do Wilna skradziono z wozu różne rzeczy na c. gólną sumę 270 zł.

Romejko Izabeli zn. Holender ska 4, skradziono z przedpokoju nieznanego kłębego w czasie obecności domowników, płaszcz wojskowy z oznakami kapitana wart. 200 zł.

Rozmaitości.

Walka o spódnice. Jeden z czołowych współpracowników paryskiego „Journal”, de Wale podjął niezwykłą kampanję, zmierzającą do reformy stroju męskiego.

„Krotkie spódnice i obcisłe pończochy — oto co zdoła ocalić ludzkość!”

Argumenty de Wallefa a trafiłyby mi, że do przekonania wielu ludzi, marzący o upiększeniu naszego życia, gdyby gdyby do polemiki nie wtrącił się powłaczny „Temps”, broniący z zaciętością długi spódnice.

„Długie spódnice są bardziej demitologiczne, zresztą, długie spódnice kryją przed światem niedoskonałości fizyczne i większości męczyzna”.

„Długie spódnice są tańsze od krotkich, bo wiemy wiele wyjątków kobiety pończochy”.

„Długie spódnice są praktyczniejsze, zabierają mniej czasu przy ubieraniu”.

Twierdzi „Temps”. „Journal” replikuje: „Niegrabsze nych gi można watawać. Czyż to byłoby jednak nie tyko „oszustwem” męczyzna? Krotkie spódnice zbiorą więcej czasu? A mistrzowie, a gołenice, a wianiec krawatowy czy to nie zbiera więcej czasu? Trudno czy o ofiary, które należy złożyć dla doby o ludzkości”.

Takich argumentów posypało się spioro z łamów dwóch poważnych pism, ataku powodu długich i krotkich spódnic.

Szczęśliwa Francja. Niema innej zemartwień.

Ofiary. Od p. A. Łukasika ofiara dla redkowanej biuralistki na wykup patentu handlowego 1 zł. Na złobek im. Dzieciątka Jezus 25 zł.

TEATR REWJI „Kakadu” Dąbrowskiego 5.

Kino kameralne Polonja Mickiewicza 22.

Kapitały na oprocentowanie w każdej sumie lokujemy solidnie pod zabezpieczeniem rzeczowe, jak również pożyczki załatwiamy szybko i dogodnie. Dom H./K. „ZACHEŁTA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 3735

PRZETARG. 22 Baon K. O. P. w Nowych Trokach rozpisuje niniejszem przetarg nieograniczony na dostawę mięsa wołowego na czas od 1 kwietnia 1927 r. franco i loco pododdziały Baonu.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 14 marca 1927 r. o godzinie 10 rano w lokalu Kwatermistrzostwa 22 Baonu K. O. P. w Nowych-Troinach, gdzie do tego czasu udziela się informacji. 3743-1 3784-4435-VI

Dziś gościnne występy BEN-ALI znakomitego, światowej sławy halucynatora, jasnowidzącego Egipcjanina, profesora uniwersytetu w KALKUCIE. Początek o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc od 1 zł. Dziś, w sobotę, i jutro, w niedzielę po dwa seanse o godz. 4 popoł. i 8.15 wieczorem.

Dziś! Film o wielkiej wartości artystycznej, otworzonej przez największe gwiazdy ekranu Bernard Goetzke, bohater filmu „Indyjski grobowiec”, wszechstrajowej sławy tragik Hans Mierendorf, Hrabina Esterhazy, Nils „wstrząsający dramat, obfity w szereg scen, które natłoczą pozostając niezatarte w pamięci. Wielka bitwa morska. Setki ludzi w strachu przed śmiercią szukają ratunku w spienionych falach morskich. Potężne działa, rozpoczynające swą pieśń śmierci. Na tym tle snuje się intryga miłosna. Film ten wstrząsa do głębi duszy potęgą swego realizmu. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.15. Specjalny układ muzyczny.

KONKURS. Wydział Powiatowy w Suwałkach ogłasza konkurs na trzy posady rejonowych lekarzy komunalnych z siedzibą w osadach: Wijażny, Filipów i Puńsk powiatu suwalskiego. Osoby, reflektujące na powyższe stanowiska, w wieku nie wyżej 50 lat, winne przestać do Wydziału Powiatowego:

1. podanie wraz z życiorysem oraz możliwe zaświadczenia z poprzedniej pracy zawodowej, 2. dyplom z ukończenia wydziału lekarskiego w Polsce lub zagranicą wraz z nostryfikacją i zaświadczeniem, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej, 3. świadectwo obywatelstwa polskiego. Do obowiązku lekarza rejonowego będzie należało bezpłatne prowadzenie przyjęć ambulatoryjnych dwie godziny w dniu powszednie oraz trzy godziny w dni targowe.

Do powyższych posad jest przywiązane uposażenie według VIII kategorii plac urzędniczych państwowych wraz z dodatkami na trzech członków rodziny. Wolna praktyka dopuszczalna według taksy, ustalonej w porozumieniu z Wydziałem. Posady do objęcia od dnia 1 kwietnia 1927 r. (—) W. Iszora, Przewodniczący Wydziału Starostwa. ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3777-2

Załatwiamy szybko i dogodnie transakcje: kupno i sprzedaż nieruchomości, lokaty kapitałowe, pożyczki pod solidne zabezpieczenie.

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane. ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3777-2

NAUCZYCIEL KROJU ukończ. wiele zagr. akad. 3779

R. GISIN, Św. Jańska 2, udziela lekcji krojów: damskich, cywilnych i wojskowych ubrań po cenach przystępnych.

Przyjmują się również uczniowie do nauki kroju i szycia. Po upływie terminu, uczniowie, kończą pełny kurs kroju i szycia, otrzymują miano krojowego. Sprzedają się różne wykroje i żurnale.

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX” Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8-93

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA. KSIĄŻKI RACHUNKOWE. KSIĄŻKI I BROSZURY. TABELE, BILETY, PŁAKATY. DUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane. ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3777-2

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane. ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3777-2

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane. ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3777-2

Zakład fryzjerski Akuszerka W. Smałowski. Przyjmuje od g. 9 do 10.000 Mickiewicza 46-6. Pa

Salon damski i manicure. Komfortowo urządzony, w śródmieściu dobrze prosperujący, z powodów stosunków rodzinnych sprzedam lub przyjmę spółnika. Wiadomość: ulica Ad. Mickiewicza 15-24. 3783 1 Bolesław Niemirowski.

Gotówkę ulokujemy w każdej sumie u poważnych osób na zabezpieczenie hipoteczne.

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Kaucjonowane Ul. Mickiewicza 21 telef. 152. 3778

„Opitył” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorzych. 1365-b